

## Ceny Prenumeraty.

We Lwowie: roczne Rbl. 9 = Kor. 30, kwart. Rbl. 2.25 = Kor. 7.50, mies. 75 kop. = Kor. 2.50, za codzienne dwukrotnie odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie 18 kopiejek = 60 hal. Z przesyłką pocztową w opłatach Rbl. 1.25 = Kor. 4.20, kwartalnie Rbl. 3.75 = Kor. 12.50, rocznie Rbl. 15.00 = Kor. 50. Za granicę: wysyłka pod opaską kwartalnie Rbl. 6 = Kor. 20. Ceny oddzielnych numerów: We Lwowie: 2 kop. = 6 hal. Z przesyłką 3 kop. = 10 hal.

# Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia za 1 wiersz sześcioliterowy drobnym pismem lub jego miejsce 7 1/2 kop. = 25 hal. Nadesłane za 1 wiersz trytylery drobnym pismem lub jego miejsce 25 kopiejek = 80 hal. Nekrologia wiersz 18 kop. = 60 h. Zawiadomienia o ślubach i t.p. po 45 kopiejek = 1 Kor. 50 hal. Drobne ogłoszenia za wyraz 2 1/2 kopiejek = 8 hal. Zmniejsz 25 kopiejek = 80 hal. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 370.

Nakładem Spółki Wydawniczej SŁOWA POLSKIEGO

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Cena numeru 2 kop. = 6 hal.

z przesyłką pocztową 3 kop. = 10 hal.

„Ostatnie wiadomości“ obacz na str. 4.

## W Karpatach i Suwalszczyźnie.

### Wojna Rosji z Austrią i Niemcami.

#### Ze sztabu Zwierzchniego Wodza Naczelnego.

Urzędownie 5/18. IV.

„Z początkiem marca opanowaliśmy główny grzbiet Karpat tylko w rejonie przełęczy dukielskich, gdzie nasze rozmieszczenie utworzyło kąt wysunięty. Wszystkie zaś przełęcze, zaczynając od Łupkowa na wschód znajdowały się w rękach nieprzyjaciela. Wobec tego przed naszymi armiami stało dalsze zadanie, aby przed nastąpieniem wiosennych roztopów rozszerzyć w Karpatach nasze pozycje, panujące nad wejściami na równinę węgierską.

„W tym czasie główna masa wojsk austriackich ześrodkowana dla oswobodzenia Przemyśla była rozmieszczona między przełęczami łupkowską i użońską. Na tę sekcję był zamierzony nasz główny atak. Wojska miały toczyć frontalną ofensywę w bardzo trudnych warunkach terenowych. Dlatego celem ułatwienia tego zadania postanowiono prowadzić atak pomocniczy na front od kierunku bardyjskiego do Łupkowa. Atak pomocniczy zaczęty 6/19. III. w pełni rozwinął się już 10/23. III., a od 15/28. III. wojska nasze rozpoczęły główny atak w kierunku baligródzkim, ogarniając pozycje przeciwnika z zachodu od Łupkowa i ze wschodu od źródeł Samu. Przeciwnik stawiał ofensywie naszego wojska bardzo zaciety opór, ściągawszy od kierunku bardyjskiego do użońskiego, wszystko co było możliwe nie wyłączając wojsk niemieckich i licznej mieszanej kawalerii.

„Siły jego na wymienionym froncie dosięgały zwyż 300 batalionów, prócz tego wojska nasze musiały walczyć z niepomysłną dla nas pogodą, natrafiając na każdym kroku na poważne trudności. Niemniej jednak już 23 marca (5 kwietnia) t. j. w ciągu dni 18 od rozpoczęcia naszej ofensywy, męstwem naszych wojsk dokonano zamierzonego zadania i opanowaliśmy główny grzbiet karpacki na froncie od Regetowa do Wołosatego, na przestrzeni 110 wiorst.

„Dalsze walki miały już lokalny charakter, po ustaleniu osiągniętych sukcesów. W ogólności na całym froncie Karpat w okresie od 6 marca do 30 marca (19 marca do 12 kwietnia) nieprzyjaciela, poniosłszy ogromne straty, dał nam w samych jęczach nie mniej niż 70.000 ludzi, w tej liczbie do 900 oficerów. Prócz tego wzięliśmy zwyż 30 armat i 200 karabinów maszynowych. 3/16 kwietnia działania bojowe w Karpatach ześrodkowały się w kierunku Roztockim.

„Nieprzyjaciela, nie bacząc na poniesione przezeń ogromne straty, w ciągu doby wykonał wielkimi siłami 16 bezowocnych ataków na wzięte przez nas wierzyny na wschód od Telepocza. Wojska nasze w nocy na 4/17 kwietnia po zacietej walce opanowały wierzynę na południowo-wschód s. Polena, gdzie zabrały wielu jeńców. Trzy kontrataki nieprzyjaciela na tę wierzynę zostały odparte.

„Na pozostałych sekcjach całego naszego frontu bez zmian“.

Urzędownie 4/17 bm.

W ostatnich czasach szczególnie częstymi stały się wypadki liczego zwracania się do Zwierzchniego Wodza Naczelnego, albo do sztabu w celu raportowania Jego Cesarskiej Wysokości, nie tylko ze strony osób prywatnych, lecz także rozlicznych

instytucji i organizacji w sprawie cofnięcia, lub zawieszenia takich, lub innych rozporządzeń, mających rzekomo pochodzić od Zwierzchniego Wodza Naczelnego, tudzież w sprawie wydawania nowych postanowień. Z tych petycji wynika, że bardzo wiele osób zupełnie nie zdaje sobie sprawy z zakresu władzy, nadanej przez prawo Zwierzchniemu Wodzowi Naczelnemu, który posiada obszerne pełnomocnictwo tylko w stosunku do widowni wojny, co się zaś dotyczy okręgów wojennych: moskiewskiego i kazańskiego w obecnym ich składzie, tudzież okręgów bardziej na wschód, to te pod żadnym względem nie są podległe Wielkiemu Księciu. Z tego względu wszelkie prośby w sprawie wzmocnienia przewozu i sił przewoźowych kolei żelaznych, zmiany sposobu rekwizycji, lub wolnej sprzedaży zapasów żywności, zakazu sprzedawania alkoholu, wstrzymania sprzedaży majątków z powodu nieopłacenia procentów itp., bynajmniej nie mogą być załatwione z mocy Zwierzchniego Wodza Naczelnego i zależy od odpowiednich naczelników wydziałów.

Zawiadamiając o tem co wyżej, z rozkazu Zwierzchniego Wodza Naczelnego, uważam za obowiązek dodać, że petycje podobne oczywiście wskutek niemożności ich załatwienia i konieczności przesyłania ich tam, gdzie należą, w znacznej mierze przeszkadzają Sztabowi w pracy nad bezpośrednimi jego sprawami, co nie może być pożądanem.

generał Januszkiewicz

### Przegląd działań wojennych

według „Armiejskiego Wiestnika“ z 4 (17) kwietnia (P. A. T.)

„W kierunku na Taurugi odbywały się tylko ułtarczyki przednich oddziałów, przyczem wzięliśmy kilku jeńców.

„W zajmowanym rejonie nasze oddziały, nacierając 28 (9 IV) na Marianopol po zacietej walce, dochodzącej gdzieś do ataków na bagnety, wzięły cztery karabiny maszynowe i kilkudziesięciu jeńców. Pod wieczór tego dnia przeciwnik, otrzymawszy posiłki, przeszedł z kolei do ofensywy. Wojska nasze odparły kilka ataków i wybadawszy siłę Niemców operujących w tym rejonie odeszły na swoje uprzednie pozycje. Następnego dnia w rejonie Mariampola odbywała się tylko wymiana strzałów.

„W rejonie Strękowizny posuwanie się naprzód naszych oddziałów napotykało na zaciety opór przeciwnika. Błotnisty grunt tej sekcji utrudniał niezmierne maszerowanie wojsk i posuwanie się obozu.

„Na pozostałym froncie lewego brzegu Niemna, znacznych starć nie było. Wszystkie działania ograniczały się do wymiany strzałów.

„Na froncie Ossowca /przeciwnik periodycznie ostrzeliwał niektóre sekcje twierdzy, przyczem bombardowanie odbywało się z armat wielkiego kalibru do 8 cali włącznie. Nasza artyleria forteczna z powodzeniem odpowiadała na ogień przeciwnika, czyniąc wielkie zniszczenie w jednej z baterii oblężniczych i zmuszając ją do zamilknięcia. Na jednym z kanałów nasze pociski spowodowały wybuch 4 tratwbranderów z minami, spuszczone przez Niemców w celu zniszczenia tamy. W Radziwiłłowie, po naszym ostrzeliwaniu ogniem artylerii nastąpił jakiś wybuch. W jednym z dworów, zajętych przez przeciwnika przed place d'armes Ossowca, nasi saperzy w nocy na 31 (13 IV) wysadzili betonową piwnicę, która dawała Niemcom wyborne schronisko przy robotach saperów.

„Między Pisią a Sukwą Niemcy o świcie 29 (11 IV) próbowali przejść do ofensywy przeciw jednej z naszych sekcji, ale przyjęci ogniem karabinów maszynowych i zwykłych zniewoleni zostali do cofnięcia się do swoich okopów.

„Na pozostałym froncie prawego brzegu Wisły toczyła się głównie wymiana strzałów. Na niektórych sekcjach tego frontu Niemcy rzucali miny o wielkiej sile niszczącej, ale nie zadali nam żadnych strat, ani

też szczególnych uszkodzeń. Jedna z naszych baterji zapaliła Cieloszkę, gdzie nastąpił silny wybuch. Konna kolumna Niemców, dostrzeżona na szosie koło Borkowa, została rozproszona celnym ogniem artylerji. W nocy na 31 (13 IV) nasi wywiadowcy, naciśnawszy w rejonie Rudkowizny strażę przeciwnika, przecięli zagrody z drutu przed jego okopami dla zakładania fugasów, wysadziwszy u Niemców przyrząd do rzucania kamieni. W rejonie Sturška nasi lotnicy z powodzeniem rzucili kilka bomb na obozy przeciwnika w pobliżu Dembego. Na rzece Narwi zabraliśmy aeroplan niemiecki i 2 lotników. Po nocach Niemcy bardzo troskliwie wzmacniają swoje polowe strażę i oświetlają miejscowości projektorami i rakietami. Jeden silny projektor elektryczny przeciwnika został zgazowany wystrzałem z karabinu, dokonany z powodzeniem przez praporszczyka jednego z naszych pułków piechoty Sarbiejewa.

„W rejonie lewego brzegu Wisły w ciągu tych dni odbywała się wymiana strzałów. Nasza artylerja z powodzeniem ostrzeliwała pociąg przeciwnika koło Rawy i zmusiła do zamilknięcia dwie niemieckie baterje. Nad rozmieszczeniem naszych wojsk latało kilka aeroplanów, z których rzucono znaczną ilość bomb, które nie wyrządziły nam szkody.

(Ciąg dalszy patrz str. 4.)

#### KARPATY.

W berlińskich kołach wojskowych zauważyć się daje widoczna konsternacja pod wpływem szybszego, niż powszechnie przypuszczano postępu ofensywy rosyjskiej w Karpatach.

Od tygodnia na przestrzeni od Renu do Wisły dokonywane jest niewidziane dotąd od początku wojny przegrupowanie sił. Załogi w miastach niemieckich zmniejszono do minimum. Publiczność z niecierpliwością oczekuje wieści z Karpat, dzienniki jednak podają skąpe wiadomości, tłumacząc się koniecznością trzymania w jaknajściślejszej tajemnicy przygotowań do wielkich wydarzeń, których się w najbliższej przyszłości spodziewać należy.

Z Kopenhagi donoszą z Berlina, że zarząd kolei ogłasza, że ruch kolejowy na linii Toruń—Poznań—Kluczbork—Oświęcim jest do dalszego rozporządzenia zawieszony dla przewozu podróżnych.

#### KRAKÓW.

Według doniesień z Wiednia, komendant Krakowa zaprzestał już zupełnie wydawania pozwoleń na wjazd do miasta, nawet w wypadkach wyjątkowych. Ruch podróżnych na kolejach węzła krakowskiego ustał zupełnie. Kolej obsługuje tylko armię.

Władze austriackie nakazały emigrantom galicyjskim, przebywającym na Śląsku, wyjechać do Czech.

Arcybiskup Simon, proboszcz kościoła Marjańskiego w Krakowie, został przez władze austriackie wysłany do Austrii za przekonania polityczne.

#### PRASA WIEDŃSKA.

„Journal de Debats“ zwraca uwagę, że ton prasy wiedeńskiej w przeciwnieństwie do buńczuczności i pewności z początku wojny, staje się obecnie bardzo melancholijny. Prasa oficjalna wiedeńska ma być poważna i przejęta smutkiem. „Neue Freie Presse“ kilkakrotnie omawiała rozmaite kwestje, których pojąć nie mogła. Np. cała niemal Belgja i część Francji jest przez Niemców zajęta, a niepojętym sposobem i Belgijczycy i Francuzi wierzą w zwycięstwo. Albo: armja austriacka obroniła Niemcy, a obecnie stanęła w obliczu katastrofy. Losy monarchji decydują się na Karpatach, a upadek Przemyśla nasuwa na myśl ciężką jej przyszłość.

#### Przeciwko hr. Stürgkhowi.

Według doniesień kopenhaskich, w kołach wiedeńskich panuje silne rozdrażnienie. Wyrazem tego są niemal codzienne konferencje ces. Franciszka Józefa

z ministrami. W zeszłym tygodniu po radzie ministerjalnej premier Stürgkh wyjechał z ministrem rolnictwa Zenkerem do Budapesztu, celem naradzenia się z hr. Tiszą. Dzienniki omawiają przyczyny tego wyjazdu, choć właściwy cel jest ukryty. „Reichspost“, dziennik chrześcijańsko-społeczny, nieustannie atakuje Węgry, zarzucając im egoizm w stosunku do Austrii. Burmistrz Wiednia dr. Weisskirchner korzysta z każdej okoliczności, aby zaatakować Tiszę, którego polityka grozi Austrii głodem. Wiedeńskie koła polityczne kampanię tę wiodą z całą energią, a równocześnie atakują gabinet hr. Stürgkha, zarzucając mu, że wysługuje się interesom węgierskim, i domagają się utworzenia nowego gabinetu z chrześcijańsko-społecznym leaderem drem Weisskirchnerem na czele. Niezadowolenie z gabinetu hr. Stürgkha ma jednak zdaje się inne przyczyny. Korespondent „Frankfurter Ztg.“ donosi, że położenie wewnętrzne monarchii staje się coraz krytyczniejsze. System kart na chleb, wprowadzony za przykładem niemieckim, nie okazał się dobry w Austrii. I stosunki austriacko-węgierskie nieustannie się naprężają.

#### POGŁOSKI O POKOJU.

Sensacyjną pogłoskę ogłaszają w depeszy z Bukaresztu „Birz. Wied.“. Oto w rumuńskich kołach dyplomatycznych utrzymują, że hr. Tisza zwrócił się do trójpaporozumienia za pośrednictwem Anglii z propozycją zawarcia pokoju z Węgrami pod warunkiem nietykalności terytorjalnej Węgier, które za to przeszłyby na stronę trójpaporozumienia. Anglia propozycję tę miała odrzucić.

#### NADEŚLANE.

Cena za wiersz 25 kop. = 80 hal., najmniej 4 wiersze.

**Dra Bronisława Sabata**  
**ZAKŁAD ROENTGENOWSKI**  
przy ul. Grodzickich 4, Telefon 302, — Badania roentgenowskie w chorobach wewnętrznych i chirurgicznych. Naświetlania lecznicze. — Ord. od godz. 3—5 popoł. 608

## Zdobywanie Dardanelów.

Salonika. 4 (17) (PAT.) Z Mityleny telegrafują, że na wyspie Lemnos odbywa się nowa koncentracja wojsk sprzymierzonych.

W zatoce Saros dokonano dessantu.

#### WYLĄDOWANIE WOJSK.

Z Kopenhagi donoszą: Turecka kwatera główna nie mogąc już dłużej ukrywać wylądowania wojsk angielsko-francuskich na półwyspie Galipoli, tłumaczy je tem, że wymierzone ono jest przeciwko Bułgarii, która wypowiedziała wojnę Serbji.

## Wojna z Turcją.

#### ZE SZTABU ARMII KAUKASKIEJ.

Urzędownie 4/17 bm.

W sekcji nad morzem 3/16 bm. trwała wymiana strzałów. W innych sekcjach bez zmian.

Paryż 3/16 (P. A. T.). Pancernik francuski, strzegący wywiadów, dokonywanych przez lotników, bombardował z powodzeniem fortyfikacje El-Arish, na wschód od kanału Sueskiego.

#### ZABIEGI POKOJOWE.

Według wieści z Londynu, wybitni działacze komitetu młodotureckiego Karasso-bej i Midhat-bej przybyli niedawno do Rzymu z poufną misją, aby przy pomocy dyplomatów włoskich rozpocząć rokowania o pokój samodzielny. Z Rzymu wyjechali oni do Wiednia w celu poznania poglądów rządu austriackiego na tę kwestję. Wobec dziennikarzy włoskich oświadczyli, że rezultaty ich pobytu w Rzymie są korzystne.

#### ADRJANOPOL.

Z Sofji donoszą, że Turcy znowu podjęli prace fortyfikacyjne około Adrianopola i ścignęli tam dział z Bulair na Galipoli. Posłano tam 25.000 wojsk, a 30.000 do Kirkilisse. Nadto na samej granicy poczyniono obwarowania.

## Na froncie zachodnim.

#### WALKI WE FRANCJI.

Paryż 4/17 (PAT.) Poranny komunikat urzędowy. Pod Notre-Dame de Lorette w nocy z piątku na sobotę powstrzymaliśmy trzy nieprzyjacielskie kontrataki, które miały już mniej zajadły charakter, niż nocy poprzedniej. Wojska nasze zajęły trwale pozycję i umocnili się na niej.

W dolinie rzeki Aisne nasza ciężka artylerja bombardowała groty pod Pally, które służyły wojskom niemieckim za osłonę. Kilka następujących po sobie wybuchów świadczy, że niektóre groty się zawalały.

W Szampanji na półn. zach. od Perthes nieprzyjaciół wysadził dwie miny koło naszych transzei i zajął powstałe stąd leje. Wyparliśmy go niezwłocznie z jednej, druga pozostała w jego rękach. Jednakże nieprzyjaciół nie zdołał zająć żadnej z naszych transzei. Niedaleko od tego miejsca, na północ od Menilles bez trudu odparliśmy atak niemiecki, skierowany na wysuniętą część naszej linii.

W Veuve, w rejonie lasu Mormartre walka artyleryjska. Piechota wczoraj i dzisiaj udziału w walkach nie brała.

W Wogezach posunęliśmy się znacznie naprzód po obu brzegach rzeki Fecht. Na lewym jej brzegu zajęliśmy zachodnią część góry Zillakervasen, na zachód od Metzeral i wyszliśmy do kotliny, spuszczałej się wzdłuż rzeki Fecht. Po świetnym ataku strzelcy nasi zajęli szczyt Schneifelritta, wysokiego 1235 m., będącego najwyższym punktem górskiego pasma, dzielącego obie doliny, wychodzące do Metzeral.

Aeroplan angielski, w pobliżu Besinge w Belgji, wyrzucił aeroplan niemiecki. Aparat wpadł na linję naszej dyslokacji. Pilot zabity, oficer-wywiadowca wzięty do niewoli. Jeden z naszych balonów sterowniczych bombardował dworzec i parki lotnicze w Fryburgu i w Bryrgowji.

#### CO MOGĄ WYSTAWIĆ NIEMCY?

Opierając się na francuskim przeglądzie działań wojennych „Times“ tak mniej więcej ocenia siły niemieckie: Około Nowego Roku Niemcy trzymały pod bronią 4 miliony żołnierza. Zdaniem francuskich władz wojskowych Niemcy były w stanie wysłać jeszcze 2 miliony ludzi, z których 800.000 już posłano na pozycje, 500.000 ma być gotowych do końca kwietnia, a 700.000 nie będzie wyuczonych przed jesienią. Uwzględniając, że miesięczne straty niemieckie wynoszą około 260.000 ludzi, i że z owych 4 milionów, które były w szeregu około Nowego Roku, wielu wyszło z linii — to koło 1 lipca siły niemieckie będą liczyły do 3,740.000 ludzi, a w rezerwie pozostanie 700.000 żołnierzy. „Times“ zaznacza, że wobec sił trójpaporozumienia w takich warunkach nie trzeba być optymistą, aby z ufnością spoglądać w przyszłość.

#### NIEMCY O UDZIALE ANGLJI.

Berliński „Tag“ w nr. z 8 kwietnia tak osądza udział Anglii w wojnie: „Anglia wzięła udział w obecnej kampanji i pieniędzmi i materiałami wojennymi w takich rozmiarach, jak nigdy. Nie uwzględniając armji kolonialnej, Anglia wystawiła wojska z 500.000 ludzi. Także floty angielskiej obecnie uczestniczącej w operacjach wojennych nie można porównywać żadną miarą z poprzednimi“.

#### AKCJE LOTNIKÓW.

Komunikaty oficjalne świadczą o niesłychanie wzmożonej obecnie akcji lotników francuskich i angielskich. Operują one przeważnie w dwu rejonach: belgijskim, gdzie badają rozkład wojsk niemieckich, i niszczą tory kolejowe i stacje, np. w Leodjum, — i w zachodnim, niszcząc komunikację z centrami operacyjnymi (dworzec w Metz!), lub siejąc popłoch w sferach najwyższych, czego punktem kulminacyjnym jest napad na kwaterę sztabu ces. Wilhelma w rejonie Mezieres-Charville w Ardenach.

## Narady w Szenbrunie.

Rzym 4 (17) (PAT.) Z Wiednia telegrafują, że w ciągu całego tygodnia toczyła się ciągła wymiana zdań między cesarzem i członkami rządu austro-węgierskiego. Wczoraj znowu przybył Tisza i został przyjęty, po konferencji z Burjanem, na prywatnej audjencji w Szenbrunie.

Dzienniki wiedeńskie przypisują tej wizycie bardzo ważne znaczenie. „N. Fr. Presse“ pisze: „W związku z wojną zachodzi konieczność rozstrzygnąć tyle ważnych kwestji, bardzo ważnych dla obu państw, że częste podróże ministrów powinny być uważane za naturalny skutek obecnego kryzysu“.

Dziennik wylicza kwestje, które muszą zdecydować oba państwa, naprzykład sprawę zaprowianowania Austrii z Węgier, gdzie więcej jest żywności, sprawy charakteru dyplomatycznego i inne, które wymagają częstego stykania się przedstawicieli rządów. Jednakże w kołach politycznych Wiednia są zdania, że cesarz naradzał się z Tiszą nad zagadnieniami wielkiej wagi dyplomatycznej i zaznacza, że naprz. po przyjęciu Tiszy cesarz przyjął bana chorwackiego, a bezpośrednio po audjencji Tiszy znowu odbył konferencję z Burjanem.

## We Włoszech.

Rzym. 4 (17) (PAT.) Wczoraj Salandra bawił w ministerstwie spraw zagranicznych. Po dłuższej konferencji z Soninem powrócił do ministerstwa spraw wewnętrznych i konferował z ministrem skarbu.

Rzym. 3 (16) (PAT.) Środki zapobiegawcze przeciw kontrabandzie austriackiej są wzmacniane. Tak z Udine telegrafują, że poprzedniej nocy aresztowano wiele osób, które próbowały przejść granicę koło Cormona z workami maki, ryżu, makaronu. W

Pezarro pod zarzutem szpiegostwa aresztowano pewną Chorwatkę, która odgrywała rolę pośredniczki przy przesyłaniu do Austrii korespondencji, otrzymanej od szpiegów z rozmaitych miejscowości Włoch.

„Daily Telegraph“ otrzymał 13 bm. wiadomość, że król z ministrem spraw zagr. Soninem odbył długą konferencję, po której natychmiast zebrała się na narady rada ministrów.

Władze wenecjańskie, zapewne z obawy przed ewentualnym bombardowaniem miasta przez lotników austriackich zarządziły przewóz drogocennych dzieł z akademii i kościołów do Florencji. Rzeczy te wywieziono w cichości w nocy.

Pisma szwajcarskie wspominają, że Niemcy nie mają wiary w gotowość bojową armji austriackiej. W Tryście ma być skoncentrowanych 400.000 żołnierzy, a w Tyrolu stoją w rezerwie wojska bawarskie.

W dyplomatycznych kołach rosyjskich mówią, że za czynnem wystąpieniem Włoch oświadcza się Lombardia i okolice północne, gdy południe jest za neutralnością. Wpływy neutralistów i nacjonalistów wahają się ciągle, a rząd miał oświadczyć, że zdecyduje się na wojnę, kiedy się przekona, że dwie trzecie ludności opowiada się za nią.

## Wiadomości telegraficzne.

#### URZĘDOWY TELEGRAM DWORSKI.

Telegram ministra Dworu Jego Cesarskiej Mości: „Jego Cesarska Mość d. 5/18 kwietnia raczył przybyć do armji czynnej“.

Podpisał minister Dworu Cesarskiego generał-adjutant hrabia Frederiks.

#### W BELGJI.

Sztokholm 4 (17) (PAT.) Z Brukseli donoszą, że niemiecki generał-gubernator rozwiązał zarząd belgijskiego Czerwonego Krzyża, który nie chciał wiać udziału w zwalczaniu panującej obecnie w Belgji nędzy.

#### KOBIETY INŻYNIERAMI.

Piotrogród 4 (17) (PAT.) Rada ministrów postanowiła nadać osobom płci żeńskiej, które zdały egzaminy ostateczne w piotrogrodzkim i kijowskim instytucie politechnicznym, prawo na otrzymanie dyplomów z odpowiednimi przywilejami, mianowicie: tytułem inżyniera, agronoma, kandydata nauk ekonomicznych itd. prawem noszenia odznaki akademickiej, prawem wykładania w specjalnych zakładach naukowych, oraz prawem wykonywania pewnych robót technicznych i obejmowania pewnych stanowisk służby państwowej, wymagających wykształcenia rolniczego.

#### SPRAWA ŻYWNOSCI.

Bukareszt 4 (17) (PAT.) Ministerstwo handlu ustanowiło ceny za makę, chleb, słoninę, cukier i mydło oraz zagroziło karami kupcom, sprzedającym te produkty po cenach, przewyższających takse.

Sztokholm 4 (17) (PAT.) Wobec braku maki piekarze tutejsi podwyższyli znacznie ceny na chleb. Komisja żywnościowa postanowiła zakupić jeszcze 60.000 ton zboża i maki zagranicą.

Bukareszt 4 (17) (PAT.) Z rozporządzenia ministerstwa handlu ustalono taryfę maksymalną na makę, pszenicę, chleb, masło, oliwę, groch, cukier i mydło. Przewidziano kary na kupców za spekulowanie tymi przedmiotami i sprzedawanie ich po cenach wyższych.

Londyn 4 (17) (PAT.) Od 1 maja opłaty portowe od towarów będą podniesione o 20—25 procent.

#### BUTY PAPIEROWE.

Rzym 3 (16) (PAT.) Z Wiednia donoszą, że skandal z dostawą obuwia na Węgrzech rozrasta się. Aresztowano dyrektora policji w Szatmar, który był w znowie z dostawcami obuwia z papierowemi podeszwami, oraz pułkownika Tankocza, który zawarł formalny kontrakt z malwersantami, mocą którego otrzymywał prowizję za każdą parę butów, dostarczanych armji.

#### POWÓDZIE.

Homel 4 (17) (PAT.) Na rzece Soza po drodze do Homla podczas silnej burzy statek pasażerski „Chicago“ najechał na wylamane drzewo, uległ przewróceniu i zaczął tonąć. Pasażerowie w panice usiłowali rzucić się do wody. Przy pomocy szalup i włościan-rybaków, którzy pośpieszyli na alarmowe sygnały, udało się uratować wszystkich pasażerów.

#### GDZIE KRES WOJNY?

Londyn 3/16 (P. A. T.). Na zgromadzeniu stronnictw Unionistów w Birmingham Chamberlain zaproponował rezolucję, pochwalającą postępowanie przywódców unionistów co do popierania rządu w obecnej chwili niebezpieczeństwa narodowego i wyrażającą pewność, że wojna będzie prowadzona energicznie dalej za wszelką cenę, dopóki zupełne zwycięstwo Wielkiej Brytanji i jej sprzymierzeńców nie stworzy trwałej podstawy pokoju w Europie. Anglia musi doprowadzić walkę do pomyślnego końca, gdyż inaczej przestaną ją uważać za mocarstwo.

Chamberlain oświadczył, że niepodobna zawrzeć pokoju, dopóki Belgja nie będzie oswoobodzona i nie otrzyma kompensacji, dopóki Francja nie będzie zwróciła

cona swoboda myśli i mowy, póki Serbia nie będzie wynagrodzona za jej wytrwałość i męstwo, a Rosja nie otrzyma satysfakcji za spustoszenie jej ziem i po-deptanie jej godności i dopóki nie będą zaspokojone sprawiedliwe życzenia naszych ziomków po drugiej stronie morza w Afryce i na dalekim oceanie Spokojnym.

#### ŻYDZI W ROSJI.

**Piotrogród 5/18 (P. A. T.).** Oficjalnie. Kierownik ministerstwa oświaty ludowej zmieniając istniejące rozporządzenia o przyjmowaniu żydów do średnich szkół podał inspektorom okręgów szkolnych do wiadomości następujące instrukcje na rok bieżący:

1) Żydzi mają zdawać egzaminy wstępne wspólnie z uczniami innych wyznań. 2) Odpowiedzi żydów na egzaminach ocenia się notami „zadowolająco“ i „niezadowolająco“. 3) Wszystkie dzieci żydów, powołanych do wojska i obdarzonych odznaczeniem, a także zabitych i ranionych, które zdadzą „zadowolająco“, mają być wliczone na pierwszym miejscu w istniejące w granicach normy procentowej wakansy dla żydów. 4) Dzieci, które zdały egzaminy „zadowolająco“ w myśl warunków punktu trzeciego zapisuje się do wakansów, które pozostały nieobsadzone po wspomnianych w punkcie trzecim. 5) Jeżeli liczba żydów, wymienionych w punkcie czwartym, jest większa niż liczba wakansów, to między nimi odbywa się losowanie. 6) Wolne miejsca żydowskie, które pozostały nieobsadzone poza wspomnianymi w punktach 3 i 4, rozdziela się między wszystkich żydów, którzy zdali egzamin „zadowolająco“, losem, w porządku wyciągniętych numerów aż do uzupełnienia normy żydowskiej. 7) Osoby, które poddały się losowaniu i nie dostały się do szkoły średniej, zalicza się jako „kandydatów“ i przy otwarciu wakansu w ciągu roku szkolnego mają prawo wstąpienia do szkoły średniej kolejno według wyciągniętych numerów. 8) Osoby, które zdały egzamin „zadowolająco“ i uczestniczyły w losowaniu w jednej szkole średniej, wolno przyjmować na wolne miejsca żydowskie w innej szkole średniej typu odpowiedniego, jeśli w tej ostatniej nie ma własnych „kandydatów“.

#### HERBATA.

**Piotrogród 4 (17) (PAT).** Pod przewodnictwem wiceministra skarbu Nikołajki rozpoczęła prace specjalna narada nad stanem przemysłu herbacianego, zwłaszcza w związku z projektowaniem przez ministerstwo skarbu wprowadzeniem monopolu rządowego na herbatę.

#### CYKLON.

**Paryż 4/17 (P. A. T.).** Według komunikatu urzędowego w północno-wschodniej części Madagaskaru, w prowincji rolniczej Gaubara, szaleje cyklon. Wiele gmachów uszkodzonych. Zburzonych kilka wsi tubylców. Sfera niszczycielskiego działania cyklonu ograniczona i klęska nie będzie miała wpływu na ogólny stan ekonomiczny kolonii.

#### NADESEANE.

Cena za wiersz 25 kop. = 80 hal., najmniej 4 wiersze.



## Bank Przemysłowy

**Lwów: ul. Trzeciego Maja 9  
(Filia: Drohobycz, Rynek)**

przyjmuje

**wkładki oszczędności, depozyty**

wynajmuje

**schowki bezpieczeństwa**

(w skarbcu pancernym)

otwiera

563

**rachunki bieżące**

przyjmuje zlecenia

**na wszelkie miejscowości w Cesarstwie Rosyjskiem.**

## Kronika wojenna.

#### NIEMCY A HOLANDJA.

Z Hagi donoszą do „N. Wr.“, że aeroplan niemielecący nad wyspą Walcheren był ostrzeliwany przez straż holenderską i był zmuszony opuścić się na ziemię. Aparat zatrzymano. Lotnicy zostaną w Holandji zatrzymani do końca wojny.

Parowiec niemiecki „Main“, internowany w porcie holenderskim Vlissingen, porozumiewał się — jak

wykryto — za pomocą telegrafu bez drutu z władzami niemieckimi w Zeebrügge. Władze holenderskie uważają ten postępek za beczelne pogwałcenie reguł, dotyczących się okrętów internowanych.

## Z Koła Polskiego w Wiedniu.

„Kurier Poznański“ podaje skład obecny wiedeńskiego Koła Polskiego, które po zreorganizowaniu przedstawia się następująco:

1) Komisja polityczna: Przewodniczący Biliński, zastępca Leo; członkowie: Czaykowski, Jaworski, Gołuchowski, Krogulski, Zapański, Długosz, Witos, Tetmajer, Dębski i Głabiński.

2) Komisja opieki nad zbiegami: przewodniczący: German, zastępca Banaś, członkowie: Halban, Godek, Wysocki, Rauch, Löwenstein, Zapański, Sredniawski (jego zastępca Biały), Głabiński i Gall.

3) Komisja gospodarczej akcji zapomogowej: przewodniczący Długosz, zastępca jego Goetz, członkowie: Halban, Steinhaus, Leo (zastępca jego Lisiewicz), Gross, Kolischer, Rey, Witos (zastępca jego Biały), Dębski i Dobija.

4) Komisja odszkodowań wojennych: przewodniczący Czaykowski, zastępca Głabiński, członkowie: Rosner, Starowieyski, Loewenstein, Gross, Lisiewicz, Angerman, Biały, Jedynak, Gall.

## Hr. Bobrinskij o Galicji.

W dziennikach kijowskich znajdujemy telegramy o wywiadzie u generał-gubernatora Galicji hr. Bobrinskiego, który szczegółowo wobec korespondenta „Russk. Sl.“ omawiał rozmaite kwestje ogólnokrajowe. Zdaniem generał-gubernatora wprowadzenie administracji rosyjskiej do Galicji nie powinno wywoływać żadnego przewrotu i powinno polegać na uznaniu przez Rosjan interesów galicyjskich, jej życia i bytu. „Rzekłbym nawet — mówił hr. Bobrinskij — że utrzymamy wszystko, co było, jeżeli to nie przyniesie nam żadnej szkody.

„Przechodząc do niektórych konkretnych kwestji mojej działalności w Galicji, muszę powiedzieć, że główną naszą trudnością, nieraz uniemożliwiającą wprowadzenie w życie zamierzonych przez nas zarządzeń, jest różnorodność ludności galicyjskiej. W Galicji walczą z sobą i są w stanie nieprzyjaźni cztery grupy: rusko-galicyska, polska, ukraińska i żydowska. Koniecznym jest również podnieść, że mamy do czynienia z różnicami w sferze stosunków religijnych: istnieją tu katolicy, prawosławni, unicy i żydzi.

„Muszę kategorycznie oświadczyć, że stosunek prawie wszystkich galicyjskich grup narodowych do władz rosyjskich, jest bezwarunkowo poprawny. O żadnych wystąpieniach przeciwko nam nawet mówić nie można.

„Przechodzę do kwestji wyznaniowej. Z Kościołem katolickim nie mamy żadnych dyskusji. Najtrudniejszą jest kwestja unicka, ale i tu unikamy wszelkiego przymusu. Oczywiście, jak na razie, nie obeszło się bez pewnych chropowatości po tej i po drugiej stronie — ale stopniowo uda nam się stworzyć odpowiednie położenie.

„Stanowisko rosyjskiej władzy do sprawy szkolnej jest takie: wykłady w niższych szkołach powinny się odbywać w języku rosyjskim, z wyjątkiem miast z dużym procentem ludności polskiej, gdzie zostaną założone polskie szkoły prywatne. We wschodniej Galicji będą zakładane szkoły rosyjskie, w zachodniej Galicji polskie z obowiązkowym wykładem języka rosyjskiego.

„Kwestja szkół średniej pozostaje otwartą. Wyższe zakłady naukowe do końca wojny nie będą funkcjonować. Według wszelkiego prawdopodobieństwa lwowski uniwersytet zostanie przeniesiony do Warszawy, a warszawski do Lwowa“.

Na zakończenie hr. Bobrinskij powiedział: „Co się tyczy pogłosek o niektórych środkach w stosunku do żydów to muszę powiedzieć, że jak na razie rzecz ta pozostaje w sferze rozważań i do końca wojny w tym względzie żadne kroki nie zostaną zrobione“.

## Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki w d. 18 kwietnia b. r.)

| Godzina<br>(Czas<br>lwowski) | Cisnienie<br>w mm. | Temperatura<br>C. | Wiatr | Opad<br>w 24 g.<br>(g. 2 pp.) | Temperatura<br>Naj-<br>wyższa | Naj-<br>niższa |
|------------------------------|--------------------|-------------------|-------|-------------------------------|-------------------------------|----------------|
| 7 rano                       | 735.80             | 6.0               | SSW.1 |                               |                               |                |
| 2 popoł.                     | 738.76             | 5.8               | N.1   | 1.2                           | 8.6                           | 1.0            |
| 9 wiecz.                     | 738.90             | 5.0               | 0     |                               |                               |                |

Uwaga: Zmienne zachmurzenie, rano deszcz i śnieg.

— Temperatura. Dziś o godz. 12 rano + 11 st. Celsjusza.

— Repertuar Teatru w Kasynie miejskiem we Lwowie (ul. Akademicka 13):

W poniedziałek „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

We wtorek „Romantyczni“, komedia w 3 akt. E. Rostanda i część muzyczno-wokalna i humorystyczna.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni p. Sotschka (plac Marjański 5).

— Teatr w Kasynie miejskiem — jak nam donoszą — gra dziś świetną operetkę p. t. „Rozwódka“, która na każdym przedstawieniu gości tłumy publiczności. Jutro idzie po raz drugi arcydzieło komedji francuskiej w 3 aktach Edmunda Rostanda p. t. „Romantyczni“, rzecz nadzwyczaj piękna, nacechowana prawdziwą poezją, wywołująca chwilami głębokie uczucie i silne wrażenie, zwłaszcza kiedy uroczym obrazem poetyckim towarzyszą melodeklamacje przy akompaniamencie orkiestry. Przedstawienie to uzupełnią solowe produkcje muzyczno-wokalne i humorystyczne. Pierwszy występ chóru śpiewackiego „Echo“.

— Z życia naukowego. Dwunaste posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika odbędzie się jutro we wtorek dnia 20 bm. o godz. 6 popołudniu czasu ratuszowego w Muzeum im. Dzieduszyckich z następującym porządkiem dziennym: 1. Prof. dr. R. Zuber: Z podróży naukowej do Ameryki Północnej. 2. Luźne komunikaty.

— W zakładach naukowych Zofii Strzałkowskiej (Zielona 1, 22) zostaną otwarte z końcem tego miesiąca kursy robót ręcznych (krawiectwo, bielizniarstwo, modniarstwo, krawatkarstwo, modelowanie, zabawkarstwo, rysunek, szkoła sztuki stosowanej i gospodarstwa domowego. Wpisy przyjmuje dyrekcja zakładów od 10—11 rano i 5—6 pop. Przyjmuje się również zgłoszenia pensjonarek.

— Teatr miejski. Z początkiem maja teatr miejski we Lwowie ma być otwarty. Prezydium miasta oddało kierownictwo dramatu p. Kornelowi Makuszyńskiemu, a kierownictwo opery p. Jakóbowi Glicksonowi.

— Lwowski okręg komunikacji. W kijowskim okręgu komunikacji otrzymano wiadomość, że na mocy rozkazu Najwyższego, utworzony został osobny lwowski okręg komunikacji. Zwierzchni Wódz Naczelny zatwierdził etaty nowego okręgu. W ten sposób powstaje nowy samodzielny okręg komunikacji, niezależny od kijowskiego, z siedzibą we Lwowie. Kierownikiem okręgu jest I. Starycki.

— Dla Galicji. Z Kijowa zostały już wysłane do Galicji nasiona i artykuły spożywcze, zakupione w krajach południowo-zachodnich przez komisję pod przewodnictwem p. Bałaszewa. Pociągi z nasionami mają być przepuszczane bez trudności.

— Fałszywe pieniądze. Według wiadomości otrzymanych przez komendę wojskową — jak „Lw. Wist.“ podaje — w Krakowie kursuje dużo papierowych pieniędzy po 10, 25 i 100 rubli, z datą puszczania w obieg 1909. Nie jest wykluczone, że banknoty te są fałszywe i wskazaniem jest, ażeby w przyjmowaniu ich zachowywać się ze szczególną ostrożnością.

— Trzymiesięczny kurs handlowy, prowadzony przez profesorów lwowskiej Szkoły Handlowej pp. Strińskiego i p. Pistelównę, rozpoczyna się w Szkole Języków (ul. 3-go Maja 17) w poniedziałek d. 19 bm. o g. 9.30. Wpisy na otwarty kurs zostają zamknięte jutro we wtorek, poczem w razie potrzeby otworzy się nowy komplet.

— Potrzebującym pracy. W miejskiem biurze pośrednictwa pracy znajduje się miejsce dla 1000 osób przy robotach ziemnych. Są tam także wolne miejsca sklepowych i nauczycielek.

— Podziękowanie. Zamiast wieńca na trumnę s. p. Albertyny Dziewońskiej, złożył p. Marian Lasocki właściciel kawiarni Renaissance, na ręce podpisanej 3 rb. rubli, na cele ogrzewalni dla dzieci przy Zakładzie św. Teresy. Przy tej sposobności składam p. M. Lasockiemu gorące podziękowanie za kilkakrotne dary herbaty dla powyższej ogrzewalni. Olga Kauczyńska.

— Za garść chwastu. Biedna kobiecina, Franciszka Władczko, zbierała chrust na Żelaznej Wodzie. Wtem przyskoczył do niej dozorca Andrzej Poliński i kopnął ją w brzuch. Skutki kopnięcia były fatalne, Władczka bowiem powiła przedwcześnie dziecko. Pogotowie udzieliło jej pomocy.

— Ukarany hazard. W kawiarni „Muzeum“ przy ul. Łukasieńskiego policja przyłapała onegdaj kompanię, złożoną z dziewięciu mężczyzn, przeważnie żydów, grających w kości o pieniądze. Kompanię tę aresztowano i osadzono pod kluczem. Jako corpus delicti znalazłono na stole graczów około 15 rubli, które skonfiskowano.

— Runął wraz z balkonem. Na ul. Wagowej 7 zawalił się balkon I p. a wraz z nim runął na bruk 13 letni Idale Hahn. Ciężko rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

— Wypadek w piekarni. W jednej z piekarni na ul. Źródlanej wybuchła ropa, którą rozpalano w piecu. Zatrudniony w piekarni Jan Zieliński odniósł silne poparzenia. Pogotowie opatrzyło go.

— Spłoszone konie. Na ul. Kpernika spłoszyły się wczoraj w nocy konie. Siedząca na wozie Taczana Jurczew złamała prawą nogę. Siedzące na wozie inne osoby wyszły bez szwanku.

**Kontrola domów.** Niezależnie od fizykatu z polecenia gwardonaczelnictwa policja rozpoczęła kontrolę domów i dziedziców dla zbadania ich czystości. W ubiegłym tygodniu cyrkul IX w dzielnicy stryjskiej, dokonał 49 kontroli, przyczem w 15 domach stwierdzono nieporządek.

**Za sprzedaż wódki.** Zamieszkałe we Lwowie osoby, a to: Magdalena Wojnarowska, Katarzyna Pryczko, Jan Smitowicz, Onufry Pasieczny, Dwojra Feder, dzierżawca hotelu „Francia” Filip Ganz i służba tegoż hotelu Józef Weleczyski, Aleksander Łabacz, Michał Wilk i Józef Kuchno, rozporządzeniem lwowskiego gwardonaczelnictwa ukarane zostały w drodze administracyjnej aresztem przez 3 miesiące każda, za niedozwoloną sprzedaż napoi spirytusowych rozmaitym osobom.

**Schwytanie włamywaczy.** Przed kilku tygodniami włamano się do składu biżuterii H. Weinberga na ul. Fredry, gdzie skradziono rozmaite złote przedmioty na przeszło 1000 kor. Jako podejrzanych o tę kradzież aresztowano Borucha Rettla i Franciszka Piwonka, którzy już obchodzili jubileusze w więzieniu.

## Z SZCZEPANOWSKICH Józefa Haluza

wdowa po obywatelu m. Lwowa

po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, usnęła w Panu d. 18 kwietnia 1915 r. w 71 roku życia.

W smutku pogrążeni dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we wtorek dnia 20 kwietnia br. o godz. 11 rano (czas ratuszowy), z domu żałoby przy ul. L. Sapiehy l. 47A na cmentarz Łyczakowski.

Wstrzymanie pożyczki bułgarskiej. „Petit Parisien” donosi z Sofii, że Niemcy wstrzymali wypłatę kwietniowej raty pożyczki, zaciągniętej niedawno przez Bułgarię. Powodem tego jest obawa, aby Bułgaria nie wystąpiła czynnie razem z trójporozumieniem.

W samej Bułgarii wzrastają nastroje rusofilskie, objawem tego jest np. uchwała rady miejskiej w Filipopolu, która przeznaczyła pewne kwoty „na papierosy” dla rosyjskich żołnierzy w Galicji.

Romans rządu niemieckiego z socjalistami zdaje się kończyć; władze wojskowe zabroniły dostarczać do szpitalów dzienników socjalistycznych, których wywóz na pozycje jest także zakazany.

Landszturmistów niemieckich do 36 roku życia, którzy byli uwolnieni ze służby, obecnie zostali ponownie powołani do asenterunku.

## Ostatnie wiadomości.

### Przegląd działań wojennych

Armia czynna 5/18 (PAT.)

„W rejonie za Wisłą w ciągu ubiegłych dni nie było żadnych znaczących zmian.

„W Galicji w rejonie Dunajca dn. 1/14 bm. kompanie rosyjskie, wykonujące wzmożone wywiady, załapały po ataku na bagnety dwoma rzędami okopów z przegrodami drucianymi. Przy tym ataku zabrano do niewoli 3 oficerów, i 58 szeregowców. Dn. 2/15 i 3/16 bm. zmian w tym rejonie nie było.

„W kierunku na Mezö-Laborcz w tych dniach toczono nadzwyczaj uporczywe walki o wyżyny koło Telepocza i Zuelli. W nocy na 2/15 bm. rosyjskie oddziały czołowe, starłszy się pierś o pierś z przeciwnikiem po uporczywej i zacieklej walce na białą broń zajęły pozycje nieprzyjacielskie i zdobyły wyżyny. Przez cały dzień Austriacy wykonywali szalone, lecz bezowocne walki na zajęte przez Rosjan okopy. W rezultacie Rosjanie wzięli 24 oficerów i z górą 1000 szeregowców do niewoli i 3 karabiny maszynowe.

Wieczorem tego dnia ataki wzmożyły się jeszcze. Walki dochodziły wciąż do starć na bagnety i znów mimo całej wytrzymałości energiczne działania Austriaków nie osiągnęły powodzenia. Przeciwnie o świcie dn. 3/16 bm. niektóre z oddziałów rosyjskich miały możność posunąć się cokolwiek naprzód. W tym dniu ataki nieprzyjaciela na zajęte przez Rosjan pozycje doszły do kulminacyjnego punktu co do uporczywości i zacieklej, następując jeden za drugim prawie bez przerwy. Głównym celem akcji nieprzyjaciela był Telepocz.

Austriacy nie krepowali się w wyborze środków w celu wyparcia bohatersko opierających się wojsk rosyjskich z zajętych przez nich pozycji. Stwierdzono między innymi, że przed atakami żołnierze nieprzyjacielscy byli spajani wódką i w takim stanie szli

na bagnety. Walka w tym dniu przybrała duże rozmiary. Dość powiedzieć, że niektóre rosyjskie oddziały odparły w ciągu dnia do 10 ataków. Jednak mimo tej intensywności czynności Austriaków wojska rosyjskie trwale utrzymywały się na zajętych pozycjach, opierając się naporowi przeważających sił nieprzyjaciela. Nie dość na tem, w niektórych punktach posunęli się naprzód.

„W nocy na 4/17 b. m. wysiłki Austriaków były skierowane ku zdobyciu wyżyn w rejonie Zuelli i w tym kierunku również nie osiągnęły zamierzonego celu; odparci silnym ogniem broni ręcznej i karabinów maszynowych, Austriacy ponieśli dotkliwe straty. Wtedy Rosjanie zdobyli szturmem wyżynę 992 m. na wschodzie od Polany, gdzie znów ujęto wielu jeńców i zabrano kilka karabinów maszynowych. Trzykrotne kontrataki nieprzyjaciela skończyły się zupełnym niepowodzeniem, towarzyszyły im wielkie straty.

„Drugim ważnym momentem w ubiegłych dniach była walka w rejonie Koziołki, gdy 1/14 b. m. po szalonym ogniu artylerii nieprzyjaciela przeszedł do ataku, lecz został powstrzymany nie mniej silnym ogniem ze strony rosyjskiej. Ataki nieprzyjacielskie powtórzyły się następnego dnia, a dn. 3/16 od rana rozpoczęło się silne ostrzeliwanie pozycji rosyjskich przez artylerię, prowadzone również i w nocy na 4/17 b. m. Wielokrotne i bardzo uporczywe próby nieprzyjaciela wykonywania ataków od strony Hołowiecka, przedsiębrane w ciągu ostatnich trzech dni były stosunkowo łatwo odpierane z dużymi stratami nieprzyjaciela, który za każdym razem musiał cofać się na swe poprzednie pozycje.

### W KARPATACH.

Piotrogród 5 (18) (PAT.) Wojska rosyjskie, które zajęły po walce wyżyny w Karpatach pod Telepoczem, przekonały się, że Austriacy, idący do szturmu na góry, są pijani. W tej walce trzeźwych z pijanymi ogromną przewagą duchową jest po stronie piechoty rosyjskiej, która w ciągu doby odparła 16 pijanych ataków. Na wyżynie południowo-wschodniej od Polany pojmano kilka partii jeńców. Spisano dotąd jedną z nich, składającą się z 500 ludzi z 4 mitralieżami. Pogoda w Karpatach poprawia się. Stan dróg jeszcze bardzo smutny.

### Rozszerzenie landszturmu austriackiego.

Sztokholm, 5 (18) (PAT.) Opublikowany w Wiedniu urzędowy komunikat, po obszernym doniesieniu o cudach waleczności armii austriacko-węgierskiej, podaje do publicznej wiadomości przedłużenie lat służby w landszturmie i o zmianach w warunkach tej służby. Odtąd mają służyć w landszturmie wszyscy mężczyźni w wieku od 18—50 lat. Termin pierwszego powołania do landszturmu został przedłużony do 42 lat, a w razie potrzeby może być rozszerzony na powołane kontyngenty wcześniejszych lat.

Dla uspokojenia publicznej opinii komunikat oficjalny dodaje, że idzie tu tylko o formowanie kontyngentów landszturmu, a wcale nie o powołanie go bezwzględne, czy też w najbliższej przyszłości.

## Na froncie zachodnim.

### Z FRONTU ZACHODNIEGO.

Paryż, 4 (17) (PAT.) Urzędowy komunikat o g. 3 po poł. W ciągu doby nie zaszło nic istotnego.

### SUKCESY FRANCUSKIE.

Paryż 5/18 (PAT.) Komunikat urzędowy.

Zdobycie lasów Jone i Brulle, które miało miejsce zeszłego miesiąca, było świetnym dziełem naszych wojsk, obfitującym w przykłady bohaterstwa i dało nam możność posunięcia się za jednym zamachem o kilometr naprzód wzdłuż linii 600 metrów. Nieprzyjaciela bardzo umiejętnie ufortyfikował swą pozycję, o której przedtem rozbiło się kilka naszych ataków. Wydano rozporządzenie podejścia do wschodniego występu pozycji podkopem, zdobyć ten występ, a potem przypuścić szturm do całej pozycji.

Szczęśliwe okoliczności pozwoliły nam dokonać zadania w krótszym czasie. Jedno z rozgałęzień naszego podkopu wyszło na niemiecką trasę, zajęta przez pluton niemieckiej piechoty gwardii, który napadnięty zniemacka, został zniszczony, a my opanowawszy trasę, wyszliśmy odrazu na tyły nieprzyjaciela. Zbliżała się chwila ataku. Postanowiliśmy wykonać go następnego dnia w następujący sposób: jeden batalion miał atakować prawe skrzydło, drugi lewe, a trzeci pozostawał w rezerwie. Ostatecznym celem ataku była wyżyna, leżąca na północ od lasu. W wyznaczonej chwili piechota nasza rzuciła się gwałtownie z wykupu i zaatakowała nieprzyjaciela ręcznymi granatami. Niemców zgnieciono i rozbito, udało im się jednak zabrać z sobą karabiny maszynowe i działa. Batalion działający na lewym skrzydle, ruszył dalej naprzód, i zawiązał zacieklą, niedługą lecz krwawą walkę, a z nastaniem nocy dosięgliśmy skraju wyżyny północnej. Cała miejscowość była pokryta kilkuset trupami niemieckiego trzeciego pułku gwardii.

Przystąpiliśmy do ufortyfikowania zajętej przez nas pozycji. Wykonane przez nieprzyjaciela kontrataki zostały z wielkimi dla nich stratami odparte.

Wojska nasze, doprowadzone do wściekłości wskutek tortur, zadanych w przeddzień naszym rannym przez Niemców, wykonały atak świetnie i zniosły więcej niż 2/3 pułku gwardii niemieckiej. My zaś w tej walce straciliśmy w zabitych 300 ludzi, między nimi kilku oficerów. Komunikat wylicza nazwiska wielu oficerów i żołnierzy, którzy się odznaczyli w tej potrzebie.

Niemiecki aeroplan „Taube” rankiem 5/18 bm. ukazał się nad Belfortem i rzucił 2 bomby. Szkody, wyrządzone przez nie, są nieznaczne.

### W SPRAWIE JEŃCÓW.

Paryż 5 (18) (PAT.) Kapitan Leon Piscalle, deputowany z departamentu północnego, który był w niewoli u Niemców, powrócił do Francji z misją od rządu niemieckiego, aby wyjednać u ministrów wojny i spraw zagranicznych zgody na wymianę jeńców cywilnych w wieku d 17 do 60 lat między Francją wraz z koloniami i Belgią z jednej strony a Niemcami z drugiej, a powtórę zgodę na wymianę znajdujących się w niewoli starszych lekarzy oraz na wzajemne odłożenie aż do końca wojny wszelkiego rodzaju kar, nałożonych na jeńców.

### W OBRONIE TRANSPORTU WOJSK.

London, 4 (17) (PAT.) Admiralicja donosi, że statek transportowy „Manitu” z wojskami angielskimi zaatakował na morzu Egejskim torpedowiec turecki, wypuścił trzy torpedy, które jednak nie trafiły w cel. Krażownik angielski „Minerwa” z kontrtorpedowcami rozpoczął pościg za uciekającym torpedowcem; ten zmuszony był wyrzucić się na brzeg i został zniszczony. Stało się to na wybrzeżu wyspy Chios. Załogę torpedowca wzięto do niewoli. Donoszą, że około stu ludzi z transportu zatono. Brak szczegółów.

### KOŁO KANAŁU SUESKIEGO.

London 5/18 (PAT.) Biuro prasowe donosi z Kairu, że dn. 2/15 bm. trzy aeroplany wzniosły się z Kanału Sueskiego wykonały rekonesans na 25 mil na południe od El Arish, gdzie rzuciły 9 bomb. Lotnicy zauważyli około 200 namiotów. Wojsk nieprzyjacielskich po drugiej stronie El Sir nie wykryto.

### ZNISZCZENIE STATKU TURECKIEGO.

Ateny, 5 (18) (PAT.) Potwierdza się, że wczoraj statek turecki do ustawiania min „Agidie” został zaatakowany przez 3 angielskie krażowniki w chwili, gdy rozstawiał miny przy wejściu do zatoki Smyrnej. Statek minowy usiłował skryć się koło wybrzeża wyspy Chios, lecz wskutek doznanych uszkodzeń zmuszony został do wjechania na mielizny. Załoga z 30 ludzi i 3 oficerów niemieckich zatrzymana przez rząd grecki.

## DROBNE OGŁOSZENIA

Cena za wyraz 2 1/2 kop. — 8 h., najmniej 25 kop. — 80 h.

Cena za wiersz 15 kop. — 50 hal., najmniej 3 wiersze.

Ogłoszenia poszukujących pracę w rubrykach „Nauka i wychowanie”, „Posady poszukiwane” i „Zarobek — Służba” za wyraz 2 kop. — 6 hal., najmniej 20 kop. — 60 hal.

ZWRACAMY UWAGĘ P. T. osób, nadsyłających pod naszym adresem zgłoszenia i oferty na ogłoszenia, zaopatrzone w znak adresowy (szyfr), że nadawcy ogłoszeń są zazwyczaj nieznani Administracji. Przestrzegamy przed dołączaniem do takich listów świadectw lub dokumentów worynkowych. Zalecamy dołączanie jedynie odpisów.

Poleconych listów z ofertami nie przyjmujemy. Ogłoszeń, przeznaczonych wyłącznie dla jednej osoby, ogłaszającemu znanej, nie umieszczamy.

### NAUKA I WYCHOWANIE.

Warszawiak, który przebywał kilkanaście lat w Rosji wyucza w krótkim czasie sposobem praktycznym języka rosyjskiego w dialekcie czysto moskiewskim. Małeckiego 6 II p. (przez ganek). Między 7—8 wieczorem. a607

### MIESZKANIA I SKŁEPY.

Pomieszkania do wynajęcia o 1, 2, 3, 4 pokojach przy ul. Stryjskiej l. 18, 20. e603

### KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kapelusze eleganckie i tanie poleca salon mód Stanisławy Kapkowej Mikołaja 7. 593

Fabryka Vitello, ul. Sadownicka 66, kupuje szkło do napełniania musztardy. 4591

## SZKOŁA JĘZYKÓW ul. 3 Maja 17.

Postępowe metody nauczania pozwalają rychło osiągnąć cel. Tylko zagranicą kwalifikowane siły. Kursy handlowe. Informacje rano i popołudniu 617

## PODANIA

prośby, tłumaczenia rosyjskie, zlecenia handlowe. Tanie i szybko „Argus”, Lwów, Kopernika 22. tel. 488. 518

## Fabryka „TLEN”

wyrabia i poleca do nabycia

Mydła toaletowe i lecznicze.  
Tlenole: wodę do ust, pastę i proszek do zębów.  
Wody kolońskie i perfumy.  
Proszek mydlany do golenia.  
Szampon. — Airament. 1003